



NASZA GMINA

Informator Gminy Stara Biała Nr 1(6)/2013



*Wesołych
Świąt*

Zdrowych, radosnych i rodzinnych

Świąt Wielkanocnych.

*Niech zmartwychwstały Pan natchnie Was miłością,
radością i nadzieją nie tylko na wiosenny czas*

życzą

*Przewodniczący Rady
Gminy Stara Biała*



Jan Wrześniewski

*Wójt
Gminy Stara Biała*



Sławomir Wawrzyński



Biała, Wielkanoc 2013 rok

Nasze pieniądze

Budżet gminy Stara Biała został uchwalony 20 grudnia ubiegłego roku a następnie zmieniony przez Radę Gminy 21 marca 2013 roku.

Dochody gminy to kilkadziesiąt pozycji ale dla przejrzystości przedstawiłem te najważniejsze, które decydują o wysokości naszego budżetu. Wynoszą one obecnie 37 457 422,00 zł a wydatki 42 768 969,00 zł. Podstawowe dochody naszego budżetu stanowią podatki, które wynoszą 21 730 096,57 zł. Są to podatki od nieruchomości, około 12 mln zł, podatek rolny - 650 tys. zł, podatek od czynności cywilnoprawnych - 330 tys. zł, podatek od środków transportowych - 236 tys. zł oraz podatek dochodowy od osób fizycznych - ponad 8,2 mln zł. Pozostałe dochody w tym dziale to najwyższej kilkadziesiąt tysięcy zł.

Istotnymi wpływami do budżetu są subwencje i dotacje z budżetu państwa. Największa to subwencja oświatowa na prowadzenie szkół w wysokości 8 403 099 zł. Ponadto dotacja z budżetu państwa na realizację zadań w zakresie pomocy społecznej w wysokości 3 072 151 zł. Otrzymujemy także subwencję z budżetu państwa w wys. 456 491,00 zł., która stanowi rekompensatę za likwidację podatku drogowego od samochodów osobowych.

Do najważniejszych wydatków należą:

- dopłata do dostarczania wody 670 000,00 zł (jest to różnica pomiędzy ceną wody jaką płać mieszkańcy a rzeczywistymi kosztami produkcji i dostarczania wody),
- dopłata do funkcjonowania komunikacji miejskiej na terenie gminy 1 740 455 zł,
- wykup gruntów pod budowę dróg gminnych 700 000,00zł,
- administracja publiczna ok. 4 mln zł,
- wydatki na ochotnicze straże pożarne 210 tys. zł,
- wydatki na oświatę to ponad 15 mln zł, niestety do funkcjonowania oświaty na wysokim poziomie musimy dopłacać z własnych dochodów, ponieważ z budżetu państwa na ten cel otrzymujemy niecałe 8,5 mln zł,
- pomoc społeczna 4 642 750 zł,
- ochrona zdrowia 141 000,00 zł (są to w większości wydatki na przeciwdziałanie alkoholizmowi i narkotykom oraz na szczepienia i badania profilaktyczne),
- dopłata do ścieków 301 000,00 zł (jest to różnica pomiędzy ceną jaką płać mieszkańcy za odprowadzenie ścieków a rzeczywista cena tej usługi),

- oświetlenie dróg, placów i ulic 690 000,00 zł,
- GOKiS i Biblioteka 1 237 000,00 zł.

W 2013 roku zamierzamy zrealizować następujące inwestycje:

- budowa dróg gminnych Maszewo Duże-Brwilno oraz Wyszyna-Ludwikowo-Ułaszewo-Kobierniki (dla tej inwestycji staramy się o dotację z budżetu państwa w wys. 3 mln. zł z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych),
- budowa drogi do kościoła w Brwilnie wraz z chodnikiem między drogami gminnymi – tu otrzymaliśmy dotację z PROW-u w wys. 105 tys. zł (stan obecny drogi na zdjęciu),
- rozpoczęcie budowy przedszkola w Nowych Proboszczewicach,
- rozbudowa budynku szkoły podstawowej w Maszewie Dużym,
- budowa zespołu rekreacyjno-wypoczynkowego w Białej (otrzymaliśmy dotację w wys. 500 tys. zł z PROW-u),
- budowa zespołu rekreacyjno-wypoczynkowego w Nowych Proboszczewicach (otrzymaliśmy dotację w wys. 500 tys. zł z PROW-u),
- wspólnie z powiatem płockim planujemy modernizację skrzyżowania drogi powiatowej w Nowym Trzepowie wraz z chodnikiem do budynków PWSZ,
- wykonanie dokumentacji technicznej ulicy Malinowej w Maszewie Dużym, ulicy Szacherskiego w Nowych Proboszczewicach, oraz ulicy na osiedlu „Wenecja” w Brwilnie a także chodnika w Kamionkach przy drodze powiatowej.

Będziemy też w ciągu roku budżetowego zabiegać w Urzędzie Marszałkowskim oraz w Mazowieckim Zarządzie Dróg Wojewódzkim w Warszawie o modernizację drogi wojewódzkiej nr 559 w Maszewie Dużym.

Czynimy również starania o pozyskanie środków zewnętrznych na realizację budowy sali sportowej przy zespole szkół w Maszewie Dużym.

Na realizację inwestycji w 2013 roku planujemy przeznaczyć kwotę ponad 12 mln zł. Mam nadzieję, że ten ambitny plan, mimo trudnej sytuacji finansów publicznych, uda się zrealizować.

Sławomir Wawrzyński



Informator Gminy Stara Biała

Urząd Gminy Stara Biała

ul. Jana Kazimierza 1, 09-411 Biała pow. płocki, woj. Mazowieckie, tel.: 24 366-87-10, fax: 24 365-61-65, e-mail: gmina@starabiala.pl. Godziny pracy: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 7-15, środa 8-16.

Wójt

Sławomir Wawrzyński tel. 24 366-87-17, e-mail: wojt@starabiala.pl, miejsce przyjmowania interesantów: I piętro, pokój nr 19.

Przewodniczący Rady Gminy

Jan Wrześniewski tel. 24 366-87-20, przyjmuje interesantów w środy w godz. 14-16, pokój nr 16

Sekretarz

Aleksandra Cylińska, tel. 24 366-87-16, e-mail: sekretarz@starabiala.pl, miejsce przyjmowania interesantów: I piętro, pokój nr 17

Kancelaria

Małgorzata Różycka, tel. 24 366-87-18, fax: 24 365-61-65, e-mail: gmina@starabiala.pl, miejsce przyjmowania interesantów: I piętro, pokój nr 22

Gospodarka Komunalna „Stara Biała” Spółka z o. o.

Prezes Jarosław Rydzewki tel. 24 366-87-21, e-mail: j.rydzewski@starabiala.pl; opłaty za wodę tel. 24 366-87-25

Dni i godziny przyjęć interesantów

Wójt gminy w każdy poniedziałek i piątek w godzinach urzędowania oraz w środy w godz. 16-17. Sekretarz w każdy wtorek i czwartek w godzinach urzędowania, pracownicy urzędu codziennie w godzinach pracy, radca prawny w każdą środę w godz. 9-12.

Opieka medyczna

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Biała”, Kierownik - Urszula Oleśkiewicz-Kiciak. Ośrodek w Białej, ul. Jana Kazimierza 1, tel. 24 365-04-17, godziny otwarcia: poniedziałek-środa 8-18, czwartek 8-15, piątek 8-18. Ośrodek w Nowych Proboszczewicach, ul. Floriańska 7, tel. 24 365-03-60, godz. Otwarcia: poniedziałek-środa 8-15, czwartek 8-18.

Pomoc Społeczna

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Jana Kazimierza 1, tel. 24 367-66-30, e-mail: gops@starabiala.pl, Kierownik Małgorzata Wiśniewska-Klimczewska.

Kultura

Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Jana Kazimierza 1, tel. 24 364-45-62, e-mail: biblioteka@starabiala.pl, godz. otwarcia: poniedziałek i piątek 9-17, wtorek i środa 8-16. Filia w Starych Proboszczewicach, ul. Floriańska 4, tel. 24 367-29-04, godz. otwarcia: poniedziałek-środa i piątek 8-16.

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, ul. Jana Kazimierza 1, tel. 24 364-45-60, e-mail: gokis@starabiala.pl, Dyrektor Roland Bury.

Bezpieczeństwo

Posterunek policji w Starej Białej, ul. Zglenickiego 42, tel. 24 266-14-96

Parafie

Parafia św. Jadwigi Śląskiej w Starej Białej, tel. 24 365-90-02, niedzielne msze św. godz. 8, 10, 12, 17.

Parafia św. Floriana w Starych Proboszczewicach, tel. 24 261-22-27, niedzielne msze św. godz. 8.30, 10, 11.30, 16.

Parafia św. Andrzeja Apostoła w Brwilnie, kościół pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w Brwilnie, tel. 24 366-33-60, 262-87-19, niedzielne msze św. godz. 9, 17.15. Kościół filialny pod wezwaniem św. Jadwigi Królowej Polski w Maszewie Dużym, niedzielne msze św. godz. 8, 11, 16.

Rada Gminy uchwaliła

Podczas XVIII sesji, która odbyła się 20.12. 2012 r.,

Rada Gminy podjęła następujące uchwały:

- w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Stara Biała,
- w sprawie uzgodnienia projektu uchwały Sejmiku Województwa Mazowieckiego zmieniającej niektóre rozporządzenia Wojewody Mazowieckiego dotyczące parków krajobrazowych,
- w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2013,
- w sprawie zatwierdzenia planów pracy Komisji Rady Gminy na 2013 rok,
- Uchwała Budżetowa Gminy Stara Biała na rok 2013,
- w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Stara Biała na lata 2013-2020,
- w sprawie ustalenia wykazu wydatków niewygasających z wpływem roku budżetowego 2012 oraz ustalenia planu finansowego tych wydatków,
- zmieniająca Uchwałę Budżetową Gminy Stara Biała na 2012 rok.

Podczas XIX sesji, która odbyła się 07. 02. 2013 r., Rada Gminy podjęła następujące uchwały:

- w sprawie zarządzenia wyborów uzupełniających do Rady Sołectwa sołectwa Ulaszewo,
- w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie czynności związanych z nabyciem przez Gminę Stara Biała gruntu położonego w m. Nowe Proboszczewice,
- w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego linii 400kV,
- w sprawie realizacji projektu systemowego współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet VII „Promocja integracji społecznej”, Działanie 7.1. „Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji”, Poddziałanie 7.1.1 „Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej” w latach 2013 - 2014,
- w sprawie zmiany Statutu Związku Gmin Regionu Płockiego.

Gmina na piątkę

Nasza gmina otrzymała tytuł „Mazowieckiej Gminy na 5!”, w rankingu badań samorządów przeprowadzonych przez Studenckie Koło Naukowe Przedsiębiorczości i Analiz Regionalnych, działające przy Instytucie Przedsiębiorstwa Kolegium Nauk o Przedsiębiorczości Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Tak wysoka ocena została przyznana za jakość obsługi klienta-przedsiębiorcy z wykorzystaniem elektronicznych narzędzi komunikacji. Badanie składało się z dwóch części: audytu stron internetowych oraz oceny kontaktu elektronicznego z gminami metodą tajemniczego klienta.

Rewolucja w śmieciach

Od 1 lipca 2013 roku ulegają zmianie zasady gospodarowania odpadami komunalnymi. Niektórzy nazywają to nawet „rewolucją śmieciową”. Aby ograniczyć koszty odbioru i utylizacji odpadów komunalnych Rada Gminy postanowiła przekazać to zadanie do realizacji Związkowi Gmin Regionu Płockiego, którego Gmina Stara Biała jest członkiem.

Związek Gmin Regionu Płockiego będzie realizował to zadanie dla 13 gmin; oprócz Starej Białej są to gminy: Bielsk, Brudzeń Duży, Czerwińsk nad Wisłą, Drobin, Gąbin, Gostynin, Łąck, Pacyna, Słupno, Staroźreby, Szczawin Kościelny i Wyszogród.

Podstawą do ustalenia wysokości opłaty za odbiór odpadów na terenie naszej gminy będzie ilość osób zamieszkałych w danej nieruchomości. Należy tutaj jednoznacznie zaznaczyć, że dotyczy to osób zamieszkałych, a nie zameldowanych. Opłata ta została ustalona na kwotę 7 zł od mieszkańca miesięcznie w przypadku, gdy właściciel nieruchomości będzie odpady segregować i 16, gdy tej segregacji nie będzie. Opłata ta będzie określona na podstawie deklaracji, którą właściciel nieruchomości jest zobowiązany złożyć do 30 kwietnia 2013 r. Natomiast w przypadku jakichkolwiek zmian ilości osób zamieszkałych, nową deklarację należy złożyć w terminie 14 dni od zaistnienia zmiany.

Zgodnie z nowymi przepisami Związek Gmin Regionu Płockiego nie ma dowolności w kalkulacji stawki. Opłatę należy wyliczyć tak, by pokryła koszty funkcjonowania systemu, w tym koszty odbierania i zagospodarowania odpadów, koszty funkcjonowania punktów selektywnej zbiórki, koszty administracyjne. System musi się bilansować – Związek Gmin nie może zarabiać na opłacie śmieciowej, ani dokładać do kosztów odbierania odpadów. W kolejnych latach wysokość stawki będzie korygowana, gdyż Związek Gmin zobowiązany będzie do uwzględnienia czynników mających na nią wpływ, takich jak ilości odpadów wytworzonych, liczby osób płacących, ceny uzyskanej w przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów.

Opłaty należy wpłacać na wskazane konto Związku Gmin Regionu Płockiego, do 15. dnia miesiąca następującego po



miesiącu, w którym odpady zostały odebrane. Zatem pierwszą opłatę musimy wnieść do 15 sierpnia 2013 r. W ramach tej opłaty każdy właściciel nieruchomości otrzyma pojemnik na odpady zmieszane, worek foliowy na szkło opakowaniowe, tj. butelki, słoiki itp. oraz worek foliowy na pozostałe odpady opakowaniowe, w tym papier i tworzywa sztuczne.

Od zainteresowanych właścicieli nieruchomości, w okresie od marca do listopada, będą również odbierane odpady zielone. Wszystkie te odpady będą odbierane przynajmniej raz na miesiąc. Natomiast co najmniej dwa razy w roku będą odbierane odpady wielkogabarytowe, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny oraz zużyte opony, leki, chemikalia, zużyte

baterie i akumulatory. Można będzie również zgłosić do odbioru odpady budowlane i rozbiórkowe z remontów prowadzonych we własnym zakresie. W tym przypadku właściciel musi we własnym zakresie zabezpieczyć odpowiedni pojemnik na odpady rozbiórkowe.

W przypadku zabudowy wielorodzinnej deklarację składa zarządca nieruchomości. Natomiast nieruchomość zostanie wyposażona w pojemniki o pojemności odpowiadającej ilości mieszkańców.

Przyjmuje się, że jeden mieszkaniec wytwarza miesięcznie 30 litrów każdego rodzaju odpadów. Jeżeli zatem właściciel nieruchomości zadeklaruje, że w jego nieruchomości zamieszkuje 4 osoby, to powinien otrzymać pojemnik na odpady zmieszane o pojemności min. 120 l i worki; każdy o takiej samej pojemności.

Zgromadzenie Związku Gmin Regionu Płockiego przyjęło uchwałę o odbieraniu odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości niezamieszkałych, na których powstają te odpady. Są to nieruchomości, na których jest prowadzona działalność gospodarcza, znajdują się lokale użyteczności publicznej, lokale handlowe, lokale gastronomiczne, domy opieki społecznej, działki rekreacyjne, cmentarze. Jeśli właściciel takiej nieruchomości zadeklaruje, że odpady będą zbierane w sposób selektywny, to będzie musiał wyposażyć nieruchomość w pojemnik o odpowiedniej pojemności i worki na odpady segregowane. Natomiast jeżeli odpady nie będą segregowane, musi wyposażyć nieruchomość w jeden pojemnik na odpady zmieszane. Od takich nieruchomości nie będą odbierane odpady wielkogabarytowe i budowlane.

Wysokość opłat za pojemnik na odpady komunalne od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkuje mieszkańcy, a powstają odpady komunalne, jeżeli są zbierane i odbierane w sposób selektywny, wynoszą miesięcznie: pojemnik 60 l – 30,00 zł, 120 l – 40,00 zł, 240 l – 60,00 zł, 660 l – 110,00 zł, 1100 l – 150,00 zł, 7500 l – 400,00 zł. W przypadku zbiórki odpadów w sposób nie segregowany opłaty są tu o 100 proc. wyższe.

W związku z wejściem w życie zapisów znowelizowanej ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, trzeba pamiętać o konieczności rozwiązania do tego dnia dotychczasowych umów na odbiór odpadów komunalnych, pamiętając o obowiązującym w umowie okresie wypowiedzenia.

Uchwały dotyczące funkcjonowania nowego systemu gospodarowania odpadami są opublikowane na stronie Gminy Stara Biała www.starabiala.pl oraz na stronie Związku Gmin Regionu Płockiego www.odpady.zgrp.pl.

Wójt Sławomir Wawrzyński nie ukrywa, że nowy system może przysporzyć problemów. - Pierwsze problemy mogą się pojawić już przy składaniu deklaracji. Trudno zawyrokować czy mieszkańcy uchwycą istotę i złożą deklaracje zgodną ze stanem faktycznym – mówi wójt. Kolejny problem Sławomir Wawrzyński widzi w segregowaniu odpadów. Jego zdaniem zdecydowana większość złoży deklaracje o segregowaniu śmieci. Jednak kwestią otwartą pozostaje, czy mieszkańcy dostosują się do tych zasad.

Wójt mówi również o tym, że mogą być problemy ze ściąganiem należności. A to będzie oznaczało, że gmina będzie musiała dokładać ze swojego budżetu. Sławomir Wawrzyński zapewnia, że trwają rozmowy w Związku Gmin w kwestii opłat dla licznych rodzin.

Wójt uważa, że plusem nowych rozwiązań będzie znikanie dzikich wysypisk. - Jeśli ktoś już zapłacił za śmieci, to przecież nie będzie mu się opłacało wyrzucać odpadów do lasu – mówi Sławomir Wawrzyński.

Wszystko wiedzą o pożarach

W sali konferencyjnej Urzędu Gminny odbyły się gminne eliminacje XXXVI Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”.

W gminnych eliminacjach udział wzięło 21 uczestników, wyłonionych podczas eliminacji szkolnych. 13 osób rywalizowało w kategorii uczniów szkół podstawowych, a osiem w gronie gimnazjalistów. Eliminacje gminne składały się z dwóch części. Najpierw wszyscy musieli odpowiedzieć na 25 pytań testowych.

Po rozwiązaniu testu jury, w składzie wójt gminy Sławomir Wawrzyński, pracownik UG Wiesława Szponar, prezes Zarządu Oddziału Gminnego OSP Stanisław Wiśniewski, nauczycielka w ZS w Maszewie Dużym Marzena Bonkowska, nauczyciel w ZS w Starych Proboszczewicach Rajmund Koperek, Izabela Zaniuk nauczycielka w Szkole Podstawowej w Starej Białej i Agnieszka Piotrowska nauczycielka w Szkole Podstawowej w Wyszynie, zakwalifikowało po trójce uczniów w każdej kategorii wiekowej do części ustnej, w której trzeba było odpowiedzieć na cztery pytania.

W finałowej rozgrywce wśród uczniów ze szkół podstawowych najlepiej wypadł Paweł Kraśniewski



(SP Maszewo Duże). Drugie miejsce zajęła Kamila Kalinowska (SP Maszewo Duże), a trzecie Edyta Gadomska (SP Stara Biała). Natomiast wśród gimnazjalistów zwyciężył Kamil Wójcik (Stare Proboszczewice), przed Klaudią Bielińską (Maszewo Duże) i Patrycją Bąk (Maszewo Duże). Zwycięzcy każdej z kategorii będą reprezentować gminę podczas eliminacji powiatowych.

Bezpiecznie na lodzie

Bezpieczeństwo podczas zimowych ferii było tematem spotkania z uczniami naszych szkół.

Przedstawiciele Drużyny Nr 11 Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego z Płocka, w dniu 23 lutego br., spotkali się z uczniami z gimnazjum w Starych Proboszczewicach i w Maszewie Dużym. Podczas pogadanki okraszonych pokazem multimedialnym obrazującym omawiane zagrożenia, ratownicy WOPR przekazali dzieciom wiedzę z zakresu bezpiecznego przebywania na lodzie. Szczególnie podkreślali konieczność właściwego przygotowania się przed wejściem na lód.

Pomimo tego, że nasza gmina nie obfituje w wiele

zbiorników wodnych nie znaczy, że naszych dzieci nie dotyczy zagrożenie, jakie może być skutkiem beztroski, brawury i braku wyobraźni, a nawet nieostrożnego zachowania się podczas zabaw na lodzie.

Po spotkaniu każdy uczestnik otrzymał gwizdek, którego powinien używać do wzywania pomocy w sytuacji załamania się lodu oraz ulotkę w formie zakładki do książki, gdzie opisano omówione sposoby zachowania, które dobrze by było zapamiętać, aby móc bezpiecznie cieszyć się atrakcjami, które niesie zima. Gadżety przekazane uczniom, za które składają podziękowania, udostępniły Wodociągi Płockie Sp. z o.o. i perator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A.

Procent dla Igora

Zespół Szkół w Maszewie Dużym włączył się w akcję pomocy dla małego Igorka, syna jednej z nauczycielek.

Chłopczyk urodził się w listopadzie ub.r. ze złożoną wadą serca, pod skrajną postacią zespołu Fallota. Szczegółowa diagnostyka, wykonana w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie (echo serca, cewnikowanie), wykazała u niego brak głównych tętnic płucnych.

Igor żyje dzięki wytworzonym naczyniom obocznym MAPCA's. Nikt nie jest w stanie przewidzieć, na jak długo te naczynia mu starczą. Po konsultacjach wyników badań u najlepszych kardiochirurgów w kraju, rodzice dowiedzieli się, że obecnie nie ma możliwości przeprowadzenia korekty tej wady w Polsce.

Wyniki Igora zostały wysłane do prof. Hanley'a w Stanford w USA, który wykonuje wczesną korekcję tej wady, polegającą na odtworzeniu tętnic płucnych z wielkich naczyń krążenia obocznego (MAPCA's). Jednak koszty tej operacji są bardzo duże.

Zespół Szkół w Maszewie Dużym włączył się w akcję pomocy rodzicom Igora. Na razie to apel o przekazanie 1 proc. swojego podatku na leczenie chłopca. Ten procent można przekazać na konto Fundacji Serce Dziecka. Do PIT-u trzeba wpisać KRS 0000266644, koniecznie z dopiskiem Igor Kaczmarek.

Energetyczny koncert

Takiej dawki żywiołowości i energii dawno nie było w sali sportowej w Starej Białej. W niedzielę Trzech Króli wystąpił tam Harcerski Zespół Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka”.

Sala w Starej Białej wypełniła się po brzegi. Zajęte były wszystkie miejsca na trybunach i trzeba było dostawiać dodatkowe ławki. Ponad 450 osób przyszło obejrzeć koncert. I na pewno się nie zawiedli. Do Starej Białej zawitało ponad 130 młodych artystów, w tym muzyczna kapela „Dzieci Płocka”. Przywiozły ich dwa autobusy płockiej Komunikacji Miejskiej. Ale to i tak wycinek zespołu, który liczy blisko 600 osób.

Do Starej Białej przyjechali tancerze w różnym wieku, od 7 do 19 lat. Rozpoczęła najstarsza grupa. Był na początek dostojny polonez, a potem żywiołowy mazur. „Dzieci Płocka” przedstawiły suity łowicka, kurpiowska i krakowska. I związane z tymi regionami różne zwyczaje. W suicie krakowskiej był np. smok, a w kurpiowskiej - inscenizacja wesela. Były też kołеды i pastorałki, zwyczaj kolędników, podczas których pojawił się nawet turoń.

Każdy z występów spotykał się z gromkimi brawami. I trudno się dziwić. Młodzi tancerze byli niezwykle energetyczni. Wkładali w każdy z tańców maksimum wysiłku i młodzieńczej żywiołowości. Schodzili ze sceny bardzo zmęczeni. A przy tym byli bardzo profesjonalni. To musiało się podobać publiczności.

Ale aplauz widzów wzbudzały zwłaszcza występy najmłodszych artystów. Prawdziwa owacja pojawiła się przy suicie krakowskiej i ostatnim tańcu. - Serdecznie dziękuję za piękny występ. To godna oprawa święta Trzech Króli. Nigdy nie byłem artystą, tancerzem też nie, ale tak jak umiem najlepiej składam głęboki ukłon przed zespołem, a państwa proszę o kolejne gromkie brawa – mówił na zakończenie wójt Sławomir Wawrzyński.

Wójt Sławomir Wawrzyński życzył zespołowi w 2013 r. wielu występów i młodzieńczej radości. Złożył też noworoczne życzenia wszystkim, którzy wybrali się na koncert.

fotoreportaż na stronie 19.

Wola wodę

Samorządowe Przedszkole z Wyszyny otrzymało patronat programu edukacyjnego „Mamo, Tato, wolę wodę”. Teraz uczestniczy w konkursie, w którym nagrodą jest sprzęt multimedialny.

Program „Mamo, Tato, wolę wodę” został zainicjowany przez Żywiec Zdrój już w 2009 r. Jego celem jest podkreślenie roli wody w codziennej diecie dziecka oraz wspieranie rodziców w kształtowaniu prawidłowych nawyków żywieniowych wśród najmłodszych. Nowym elementem jest konkurs na przedszkola.

Do tegorocznej edycji przyłączyły się 1443 placówki z całej Polski, a 236 z nich otrzymało tytuł patronacki. Wśród nagrodzonych znalazły się 22 przedszkola z województwa mazowieckiego. W tym właśnie z Wyszyny.

Przedszkola ubiegające się o patronat programu otrzymały materiały edukacyjne, na podstawie których musiały przeprowadzić zajęcia wprowadzające dzieci w świat wody. Rada konkursowa oceniała również takie elementy jak zapewnienie dzieciom w każdej z sal stałego dostępu do wody, konsultacja jadłospisu z dietetykiem oraz zaplanowanie i realizacja zajęć fizycznych dla dzieci.



Drugi etap konkursu właśnie trwa. Zadaniem uczestników jest przygotowanie i przeprowadzenie w przedszkolu najbardziej innowacyjnego działania związanego z kształtowaniem nawyku picia wody. W czerwcu wyłonionych zostanie trzech laureatów. Każdy z nich otrzyma w nagrodę multimedialny zestaw edukacyjny z interaktywną tablicą.

Biwak w nagrodę

Na terenie Zespołu Szkół w Starych Probuszczewicach odbył się biwak, w którym uczestniczyli uczniowie klasy III b gimnazjum.

Biwak był główną nagrodą w szkolnym etapie konkursu „Ruszejmy się”, którego celem było zachęcenie do zdrowego, aktywnego trybu życia. Założeniem przedsięwzięcia była integracja klasy, poprzez podejmowanie wspólnych działań i zabaw.

Podczas biwaku uczniowie brali udział w zajęciach z pedagogiem szkolnym, zajęciach sportowych, a także teatralnych i artystycznych, które poprowadzili nauczyciele oraz zaproszeni goście - instruktor teatralny oraz instruktorzy



terapii zajęciowej. Dodatkową atrakcją był wieczorny maraton filmowy, smakowita pizza i niekończące się nocne rozmowy.

Wspólnie śpiewamy arie

Ostatkowy koncert „W krainie operetki i musicalu” zakończył się owacją na stojącą i kilkoma bisami. Ci, którzy zakończyli do domu strażaka w Nowych Proboszczewicach, mogli nie tylko posłuchać m.in. znanych operetkowych przebojów, ale też wspólnie pośpiewać z artystami.

Na scenie wypełnionego niemal po brzegi domu strażaka, wystąpili mezzosopranistka Magdalena Idzik i tenor Krzysztof Marciniak. Na fortepianie zagrał Robert Morawski, a koncert poprowadził Andrzej Krusiewicz. Magdalena Idzik ukończyła Warszawską Akademię Muzyczną w klasie śpiewu solowego. Obecnie jest śpiewaczką Opery Narodowej oraz wykładowcą Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina. Krzysztof Marciniak ukończył Wydział Wokalno-Aktorski Akademii Muzycznej w Łodzi. Jest pierwszym tenorem Teatru Muzycznego w Łodzi. Prowadzący bardzo dowcipnie koncert Andrzej Krusiewicz przedstawił Roberta Morawskiego jako niezwykle utalentowanego muzyka, który już w wieku 7 lat koncertował w filharmonii narodowej. Wprowadzał też publiczność w nastrój i tło każdego z utworów.

A wszystko zaczęło się od arii księcia Mantui z opery „Rigoletto” Giuseppe Verdiego, „La donna e mobile”, czyli „Kobieta jest zmienną”. Potem przyszły partie m.in. z „Carmen” Georges’a Bizeta, „Barona Cygańskiego” Johanna Straussa syna, „Księżniczki czardasza” i „Hrabiny Maricy” Imre Kalmana, „Cygańskiej miłości” Franza Lehara czy „Ptasznika z Tyrolu” Karla Zellera. Ale były też utwory z musicali, chociażby „Tonight” z „West side story” czy „Przetańczyć całą noc” z „My Fair Lady”.

Ale publiczność nie tylko słuchała. Krzysztof Marciniak zaprosił np. do wspólnego śpiewania refrenu podczas utworu „Wielka sława to żart” z „Barona Cygańskiego”. A aplauz

wzbudziło wspólne odśpiewanie popularnego refrenu z „La spagnola – hiszpańskiej dziewczyny” Vinceza di Chiara. Ten refren to „Sto lat, sto lat, sto lat niech żyją nam. I jeszcze jeden i jeszcze raz, sto lat, sto lat niech żyją nam”. Właśnie tę frazę publiczność zaśpiewała na koniec koncertu pod adresem artystów. Ci zanim zeszli ze sceny otrzymali bukiety kwiatów od organizatorów i musieli bisować. A publiczność żegnała ich owacją na stojąco. - Wrażenia po koncercie są niesamowite. Nie jest to przecież muzyka super popularna, emitowana w radio czy telewizji. Baliśmy się trochę o frekwencję, ale publiczność dopisała. Myślę, że była to wspaniała uczta duchowa – stwierdził wójt Sławomir Wawrzyński.



O wszystkim z Jarosławem Gugałą

Znany dziennikarz Jarosław Gugała był gościem spotkania, które odbyło się w Domu Strażaka w Starej Białej. Jak zaznaczył gość można z nim rozmawiać o wszystkim.

Dyskusja dotyczyła bardzo różnorodnych tematów. Osnuta była wokół książki Jarosława Gugały „Doskonale a nawet gorzej - świat we mgle absurdu”. Ale zanim dziennikarz zaczął odpowiadać na kwestie związane z książką, musiał zmierzyć się z odpowiedziami na krótkie pytania z tzw. kwestionariusza Prousta. Publiczność dowiedziała się m.in. o tym, że w podstawówce Jarosława Gugałę nazywano „Gumą”, bo chodził do klasy sportowej i nieźle skakał wwyż, że jego główną cechą charakteru jest tolerancja, że u mężczyzn ceni przyjaźń, a u kobiet urodę, a największą wadą dziennikarza jest bałaganiarstwo. - Mam takie szczęście, że wszystkie prace, które wykonywałem to były moje pasje – stwierdził Jarosław Gugała, pytany o ulubione zajęcia. A kiedy dziennikarz kłamie?

- W mojej krótkiej karierze dyplomatycznej (Jarosław Gugała był ambasadorem Polski w Peru w latach 1999-2003) spotkałem doświadczonego dyplomatę francuskiego.



Powiedział mi, że na początku swojej kariery był gotowy kłamać dla ojczyzny, a teraz kłamie dla przyjemności – powiedział Jarosław Gugała.

Publiczność dowiedziała się również, że gość najbardziej nie cierpi zupy mlecznej, a jego życiową dewizą jest uśmiechać się mimo wszystko.

Podczas dyskusji o książce sporo miejsca Jarosław Gugała poświęcił kwestii dziennikarstwa. I stwierdził, że kondycja mediów nie jest najlepsza. - Dzisiejsi dziennikarze to młodzi ludzie, którzy niestety są często niedouczeni. To ludzie, którzy mają kredyty i idą na daleko idące kompromisy – mówił. Dodał, że media w Polsce są chore, podobnie jak wiele dziedzin naszego życia.

Ale Jarosław Gugała zaznaczył, że ostatnie 20 lat w Polsce to najlepszy i najszczęśliwszy okres w naszej ojczyźnie od ponad 200 lat. Temperaturę spotkania podniosła kwestia katastrofy smoleńskiej. Dziennikarz uważa, że jej przyczyną było „polskie i rosyjskie dziadostwo”. Rozmawiano też o polityce międzynarodowej i ekonomii. Po spotkaniu można było kupić książkę gościa i poprosić o autograf.

Orkiestra się rozrasta

Nie zabrakło naszej gminy podczas niedzielnego XXI finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Po raz pierwszy Orkiestra zagrała w Wyszynie i Maszewie Dużym. W sumie w naszej gminie zebrano ponad 16 tys. zł.

Tradycyjnie już finał WOŚP odbył się w Zespole Szkół w Starych Proboszczewicach. I jak zwykle w jego organizację zaangażowanych było mnóstwo osób. I sporo się działo. Można było podziwiać talenty pięcioletków i sześciolatek z czterech grup przedszkolnych. Bardzo podobały się im umiejętności teatralne i taneczne. Przedszkolaki wystąpiły w bajce „Królewna Śmieška”, zatańczyły „Taniec Smerfów”, przedstawiły bajkę „W stumilowym lesie” i zatańczyły „Taniec Barby”. Uczniowie klas trzecich przypomnieli świąteczną atmosferę w przedstawieniu „Do Betlejem ...”. Natomiast gimnazjaliści zaprezentowali bajkę „Chrapiąca królewna, czyli żona dla księcia”. Swoimi aktorskimi umiejętnościami popisali się też nauczyciele w bajce „Niewolnica Paloma”.

Nie zabrakło emocji sportowych. Był pokaz judo, mecz siatkówki nauczyciele – uczniowie – strażacy. Było też mnóstwo innych atrakcji. M.in. filmowy pokaz bajek z ubiegłych lat, prace z origami rodzinki Kupis, kącik Walentynkowy, kącik strażacki, pokój zabaw, makijaż dziecięcy, barek z kawą i herbatą oraz miodek dla zdrowotności.

W sumie w Starych Proboszczewicach zebrano 8724,28 zł. Z czego wolontariusze na terenie Proboszczewic zebrali do puszek 1384,83 zł.

Po raz pierwszy Orkiestra zagrała w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Wyszynie. Inicjatorami byli nauczyciele, rodzice oraz dzieci z przedszkola i szkoły. Do wspólnej zabawy włączyli się również mieszkańcy pobliskich miejscowości. Na uczestników spotkania czekało wiele atrakcji m.in. wspólne śpiewanie kolęd i pastorałek, licytacja przedmiotów ufundowanych m. in. przez wójta Sławomira Wawrzyńskiego, ZUOK w Kobiernikach, Bank Spółdzielczy w Starej Białej, drukarnię Aggress z Nowej Białej, OSP z Wyszyny, radnego Rady Powiatu Lecha Dąbrowskiego, sołtysa Leszka Majcynę oraz Bogdana Górzyńskiego, występ przedszkolaków, prezentacja laleczek wykonanych przez uczniów szkoły w ramach ogólnopolskiego projektu „Wszystkie kolory świata”, występy zespołu tanecznego „Flesz”, pokaz judo.

Prawdziwym hitem okazały się licytacje przedmiotów ufundowanych przez partnerów placówki oraz laleczek. Niektóre lalki zostały wylicytowane nawet za 130 zł. Rodzice częstowali gości domowymi ciastami serwując kawę i herbatę. Uczniowie i przedszkolaki mieli okazję zaprezentować umiejętności wokalne-taneczne. Na najmłodszych czekało np. „malowane buzi”, wystawy, kiermasze, „legolandia”, loteria fantowa. Dorośli ochoczo przyłączyli się do wspólnej biesiady z zespołem „Alkazar”. Dopełnieniem imprezy było „Świąteczko do nieba”, nad którym czuwała OSP z Wyszyny.

Podczas imprezy udało się zebrać 3869,32 zł.

Pierwszy raz Orkiestra zagrała również w Zespole Szkół w Maszewie Dużym. Na gości, którzy w dniu finału licznie odwiedzili szkołę, czekało wiele atrakcji, m.in. występy taneczne i wokalne przygotowane przez najmłodszych uczniów, loteria fantowa, licytacja przedmiotów przekazanych m. in. przez wójta gminy, Bank Spółdzielczy w Starej Białej, dyrekcję i nauczycieli, turniej playstation, „malowanie twarzy”, pokaz tańca break-dance w wykonaniu uczniów gimnazjum.

Zaczął się od koncertu kolęd przygotowanego przez uczniów pod kierunkiem Marzeny Bonkowskiej. Następnie w bajkowy świat wprowadziło przedstawienie „Maraton bajek” przygotowane przez Ewę Kubacką i Artura Szymańskiego wraz z uczniami gimnazjum.

Dzięki pokazowi pierwszej pomocy przedmedycznej przygotowanemu przez Stowarzyszenie „Auxilium Medicum” można było dowiedzieć się, jak należy zachować się w sytuacjach nagłego zagrożenia życia lub zdrowia.

Goście mogli także skosztować świetnych ciast i ciasteczek upieczonych przez rodziców i uczniów oraz zakupić ręcznie wykonane okolicznościowe karty. Impreza zakończyła się koncertem w rytmie hip-hopu. Wystąpili Jozo, Malina, Zales, Wrona, Nado, ADM i Gemba.

Szkolny sztab WOŚP tworzyli dyrektor Małgorzata Bartos-Piątkowska, nauczyciele Renata Szulborska, Małgorzata Matyaszek, Ewa Dzieńkowska, Jacek Załęski, Beata Gołębiowska oraz przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego.

W ZS w Maszewie Dużym zebrano kwotę 3680,81 zł.

Dla babć i dziadków

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Wyszynie bardzo kolorowo i entuzjastycznie świętowano Dzień Babci i Dziadka.

Na tę uroczystość licznie przybyli babcie i dziadkowie, by podziwiać występy wnucząt. Przywitała ich dyrektor Katarzyna Warczachowska. W imieniu swoim i pracowników szkoły złożyła serdeczne życzenia.

W udekorowanej sali maluchy z Samorządowego Przedszkola oraz uczniowie klas 0 – III ze Szkoły Podstawowej, pod kierunkiem nauczycieli przygotowali dla babć i dziadków program artystyczny. W większości były to wzruszające wiersze i piosenki związane ze świętem. Wszystkie były wyrazem wdzięczności wobec dziadków za ich miłość i oddanie, opiekę i cierpliwość oraz niezmiernie ciepła i troskliwość. Babcie i dziadkowie zostali również obdarowani prezentami, wykonanymi własnoręcznie przez wnuczęta.

Nie był to koniec atrakcji dla bohaterów święta. Rodzice przygotowali poczęstunek dla babć i dziadków. Był on okazją do rozmów, dzielenia się wrażeniami. Uczniowie Szkoły Podstawowej zaprosili swoje babcie i dziadków do wspólnej karnawałowej zabawy. Przy znanych dźwiękach odbyła się międzypokoleniowa zabawa.

W uroczystości uczestniczył również wójt Sławomir Wawrzyński. Przyłączył się do życzeń dla babć i dziadków oraz pogratulował uczniom naszej szkoły wyników w nauce. Uroczystość była bowiem okazją do wręczenia stypendiów wójta gminy za wyniki w nauce.

Na zakończenie imprezy przybył św. Mikołaj, który z wielką ochotą przyłączył się do wspólnej zabawy. Tańczył, bawił publiczność, a na zakończenie wszystkim uczniom wręczył paczki ze słodyczkami.

Gminni stypendyści

Kolejna grupa uczniów szkół z naszej gminy cieszyła się z otrzymania gminnych stypendiów. Tym razem były to stypendia za wyniki w nauce w pierwszym semestrze roku szkolnego 2012/2013.

Stypendium za wyniki w nauce otrzymał uczeń, który w semestrze poprzedzającym przyznanie stypendium uzyskał średnią ocen co najmniej 4,75 oraz co najmniej dobrą ocenę zachowania. Stypendia są jednorazowe i wynoszą po 200 zł.

W Szkole Podstawowej w Starych Proboszczewicach stypendia otrzymali: Agnieszka Jarzyńska (IVa), Natalia Markowska (IVa), Zuzanna Gołębiwska (IVb), Patrycja Trębińska (IVb), Jędrzej Jankowski (IVb), Natalia Lisowska (IVb), Piotr Skrzypek (IVb), Dominika Kikolska (Va), Julia Mioduszewska (Va), Oliwia Turowska (Va), Miłosz Bukowski (Vb), Marcin Kralski (Vb), Lidia Szmytkowska (Vb), Sebastian Trębiński (Vb), Klaudia Wójcik (VIa), Agata Kaczorowska (VIb), Aleksandra Rzepecka (VIb), Emilia Tomaszewska (VIb), Patrycja Jabłońska (VIb), Kacper Wierciński (VIb).

Natomiast w Gimnazjum w Starych Proboszczewicach, ze stypendiów cieszyli się: Karolina Goćkowska (kl. Ia), Natalia Kopczyńska (Ia), Paulina Kowalska (Ia), Paulina Piszcz (Ib), Klaudia Sadowska (Ib), Aleksandra Przybysz (IIa), Justyna Brudzyńska (IIc), Kamil Wójcik (IIc), Martyna Sztupecka (IIc), Ewelina Rutkowska (IIc), Maria Cichaczewska (IIIb), Agata Kowalewska (IIIb), Joanna Kralska (IIIb), Emilia Siurnicka (IIIb), Patrycja Walenciej (IIIb), Anita Zdanowicz (IIIb), Dorota Kajkowska (IIId).

W Szkole Podstawowej w Maszewie Dużym stypendystami zostali: kl. IV (wych. Krzysztof Zdziemborski) - Bartłomiej Bodał, Wiktor Dudkiewicz, Marta Krzesicka, Kamil Malinowski; kl. V a (wych. Anna Szymańska) - Julia Maciakiewicz, Agata Wojtycka, Alicja Zalewska; kl. V b (wych. Agnieszka Kowalewska) - Michał Dutkiewicz, Kamila Kalinowska, Julia Kozuszek, Jakub Rutkowski; kl. VI a (wych. Wiesława Zaborowska) - Piotr Bonkowski, Michał Dołębski, Aneta Lisicka, Julia Mikołajewska, Martyna Sobczak; kl. VI b (wych. Marzena Bonkowska) - Wojciech Bodał, Sara Ostrzycka, Karolina Żółtowska.





Natomiast spośród uczniów Gimnazjum w Maszewie Dużym stypendia otrzymali: kl. I a (wych. Piotr Lewicki) - Agata Kowalska, Karolina Załęgowska, Weronika Załęgowska; kl. I c (wych. Monika Olewnik) - Łukasz Hoppe, Klaudia Salamon; kl. II b (wych. Joanna Borkowska) - Klaudia Łyzińska; kl. II c (wych. Jacek Obrębki) - Patrycja Kowalska; kl. III a (wych. Anna Guzanek) - Weronika Szulborska; kl. III b (wych. Ewa Dzieńkowska) - Aneta Bugaj, Monika Lisicka, Karolina Matłęga, Klaudia Michalak, Anita Przybylska, Marta Więckowska; kl. III c (wych. Beata Gołębiowska) - Patrycja Bąk, Klaudia Bielińska, Bartłomiej Budzyński, Michał Filarski, Dariusz Modrzak, Paulina Żochowska.

W Szkole Podstawowej w Starej Białej stypendia otrzymali: kl. IV - Dominik Bielski, Aleksandra Kalata, Maria Lisicka, Jakub Ogieniewski; kl. V - Aneta Nowakowska, Paweł Paluszewski, Michał Jan Drzewicz, Agata Wójcik; kl. VI - Dorota Dzwolak, Anna Abramczyk, Weronika Wawrzyńska, Natalia Kobuszewska, Maria Janiszewska.

Natomiast w Szkole Podstawowej w Wyszyńcu ze stypendiów cieszyli się: kl. IV - Mateusz Bodał, Dawid Marłęga, Maciej Rychliński; kl. V - Maja Malanowska, Bartosz Szlągowski; kl. VI - Natalia Kaczyńska.



Magda Karwowska i poezja

Anna Seniuk zauroczyła publiczność, która stawiała się na spotkanie z nią do Zespołu Szkół w Maszewie Dużym. Aktorka opowiadała o swoim życiu, karierze i recytowała wiersze ks. Jana Twardowskiego.

Anna Seniuk spotkanie rozpoczęła bardzo autoironicznie. - Na razie trochę postoję przed państwem, żebyście mogli zobaczyć jak wyglądam, czy się zestarzałam, czy schudłam, czy przytyłam. Bo bardzo często właśnie to interesuje publiczność – stwierdziła aktorka. Opowiedziała też kilka anegdot związanych ze sobą. - Jakaś starsza pani podeszła do mnie i zapytała czy jestem Anną Seniuk. Gdy odpowiedziałam, że tak, pani stwierdziła, iż w telewizji wyglądam lepiej. Kiedyś w klepie podobne pytanie zadała mi pani w kolejce. Jak uzyskała pozytywną odpowiedź, to stwierdziła, że mnie poznała. To ja na to, że bardzo się cieszę, a ona dodała „ale po głosie pani Aniu” - opowiadała Anna Seniuk.

Mówiła o swoim dzieciństwie, podróży ze Wschodu, gdzie się urodziła, w głąb Polski. O częstych przeprowadzkach i swoim przywiązaniu do Krakowa. I o tym, że z Krakowa, w latach 70-tych miała wyjechać tylko na chwilę. - Dostałam propozycję pracy w Warszawie. Miałam być tam tylko sezon. Ale poznałam przyszłego męża i osiadłam w stolicy – mówiła.

Zdradziła też publiczności, że wcale nie zamierzała zostać aktorką i nigdy nie miała zapędów w tym kierunku. Chciała być historykiem sztuki, żeby pracować w samotności. Bo jak stwierdziła temperament, który prezentuje na deskach

teatru czy w filmie to tylko temperament sceniczny. W życiu prywatnym jest raczej spokojna i stroni od ludzi.

Oczywiście nie zabrakło opowieści o roli Magdy Karwowskiej w „Czterdziestolatku”, która przyniosła Annie Seniuk ogromną popularność. - Kiedyś z mężem oglądaliśmy jeden z odcinków, a nasz syn bawił się na podłodze klockami. Był zupełnie nie zainteresowany filmem i mamą na ekranie. W końcu miał mamę na żywo. W pewnym momencie jednak spojrzął w telewizor, akurat na scenę, gdy w nocnej koszuli kładę się spać z Andrzejem Kopiczyńskim. Popatrzył, pokazał paluszkami na Kopiczyńskiego i zapytał „to nie jest mój tatuś?”. Gdy odpowiedzieliśmy, że nie, spokojnie wrócił do zabawy. Dziś ten mały chłopiec, czyli Grzegorz Małecki, również jest aktorem – opowiadała Anna Seniuk.

Nawiązała do swoich rodzinnych tradycji i ich kontynuacji. - Moi rodzice byli nauczycielami. Gdy zostałam aktorką wydawało się, że rodzinna tradycja upadnie. Ale tak się nie stało, bo od wielu lat uczę w Akademii Teatralnej w Warszawie – mówiła.

Druga część spotkania była poświęcona wierszom ks. Jana Twardowskiego. Aktorka z wielką swadą czytała i te skłaniające do refleksji, i te wywołujące uśmiech. Później przyszła pora na autografy i wspólne zdjęcia. - Myślę, że poezja ks. Jana Twardowskiego nie jest trudna. A w tak świetnym wykonaniu każdy mógł znaleźć w niej coś dla siebie – stwierdził wójt Sławomir Wawrzyński.

Nie każdą rolę trzeba przyjąć

Anna Seniuk opowiada o swoich rolach, życiu aktorskim i rodzinnym, o swoich idolach i pracy pedagogicznej.

Po roli Magdy Karwowskiej w „Czterdziestolatku” miała pani dwuletnią przerwę. Mówiła Pani, że nie miała propozycji. Czy więc taka charakterystyczna rola to błogosławieństwo czy przekleństwo dla aktora?

Trudno na to jednoznacznie odpowiedzieć. Niektórym udaje się wyjść z tego impasu, z tej szufladki, w którą wpędza serial. Niektórym nie i do końca życia zostają bohaterami jednego serialu. Żeby tak się nie stało, trzeba nad tym popracować. Ja przez dwa lata nie przyjmowałam podobnych propozycji, bo nie wyszłabym z tej szufladki młodej matki, gospodyni. I czekałam. I w sumie się doczekałam. Myślę, że dobrym przykładem wyjścia z szufladki jest Janusz Gajos. Przecież on zrobił furorę jako Janek, a mimo to nikt dzisiaj nie kojarzy go tylko z tą postacią.

Takie wyrwanie się to ciężka praca. My nie mamy możliwości kreowania nowej postaci, my czekamy na propozycje. Nie możemy sobie zażyczyć, że chcemy zagrać jakąś postać. Możemy tylko odmawiać. To jest pewne wyrzeczenie się ról, zarobków. Czekałam na film ok. 30 lat. Nie brałam po drodze ról. Nie było ich może tak dużo, bo dla aktorek w moim wieku jest trudno o główną, ciekawą rolę kobiecą. Ale się doczekałam na piękną rolę w filmie „Kanadyjskie sukienki”.

Słyszałem opinie, że aktor który nie gra w teatrze i nie



ma kontaktu z żywym widzem to „wyrób aktoropodobny”. Jak jako profesor aktorstwa Pani to widzi?

Nie powiedziałabym tego tak ostro. Teraz są pewne specjalizacje. Są aktorzy, którzy żeby grać w filmie czy serialach muszą zrezygnować z grania w teatrze, bo tego się nie da połączyć. Praca w teatrze to jest pewien obowiązek. Mam tam etat. Mam obowiązek przychodzić, wykonać swoją pracę, nie mogę bez zgody dyrektora przyjąć żadnej roli ani w telewizji, ani w filmie. Na każdą moją działalność poza teatrem muszę mieć zgodę dyrektora.

Dlatego ci, którzy są kochani przez film rezygnują z teatru. Mają wolną rękę. My aktorzy teatralni jesteśmy trochę uwiązani, dlatego mamy mniejsze możliwości grania w filmie.

Kontakt z żywą publicznością tremuje czy dodaje siły?

I jedno i drugie. Są aktorzy, którzy się świetnie czują przed kamerą. Ja ciągle jestem zestresowana przed kamerą, ciągle mnie to deprymuje i kosztuje wiele sił. Natomiast praca w teatrze dodaje mi sił i skrzydeł. Aczkolwiek nie jest pozbawiona tremy, stresu, niepokoju przed każdą premierą, a nawet przed każdym przedstawieniem. Natomiast nic nie zastąpi spotkania z żywą publicznością, z jej reakcją. I nie mówią tylko o brawach, ale też o ciszy kiedy słuchają, o skupieniu, które jest na widowni. Oczywiście bardzo wzruszające są brawa na koniec przedstawienia.

Jeśli miałabym alternatywę, że teraz kończę pracę w teatrze i zaczynam w telewizji, to chyba wybrałabym jednak teatr. Kontakt z żywym widzem jest absolutnie niezastąpiony. I to chyba nie tylko dla nas aktorów, ale też dla publiczności.

Po tylu latach pracy aktorskiej mówi Pani, że nadal odczuwa tremę.

To jest taki rodzaj lekkiego podniecenia, niepokoju. Nie wychodzi się na scenę, tak jak do sklepu po bułeczki. Czuję za kurtyną oddechy publiczności i muszę jej stawić czoło, a przecież nas aktorów jest mniej i to jest nierówny pojedynek. Trzeba zawsze nabrać sił, żeby sprostać oczekiwaniom publiczności.

Czy spodziewała się Pani, że syn wybierze aktorstwo i czy odradzała mu Pani ten zawód, znając jego blaski i cienie?

Nie spodziewałam się i myślę, że syn się też nie spodziewał. Nie mogłam mu odradzać, bo syn sam podjął decyzje, z nikim się nie konsultował. Spotkaliśmy się na egzaminie wstępnym. Kiedy zobaczyłam jego imię i nazwisko na liście, poprosiłam asystenta, żeby sprawdził imiona rodziców, gdy okazało się, że to Anna i Maciej, wzięłam teczkę i wyszłam. Zostawiłam go na pastwę komisji.

To była jego osobista decyzja i to taka trochę zniechęca. Miał tę łatwość, że dostawał się na różne uczelnie. Był na stosunkach międzynarodowych, wiedzy o teatrze, dziennikarstwie. Gdy miał już robić dyplom na dziennikarstwie, poszedł do szkoły teatralnej i zdał. I znalazł swoje miejsce ku zdziwieniu wszystkich i chyba siebie samego również.

Jest pani pedagogiem, uczy aktorstwa. Łatwiej jest być aktorem czy właśnie uczyć tego zawodu?

Jedno i drugie jest trudne, jeżeli chce się wykonywać te role z pasją i rzetelnie. Bycie aktorem jest naprawdę trudne. Ale podobnie bycie pedagogiem. Są wybitni aktorzy, którzy nie radzą sobie z pedagogiką, po prostu nie mają do tego predyspozycji. A są aktorzy mniej znani, epizodyczni, którzy są świetnymi wykładowcami i doskonale pracują z młodzieżą. Nie ma na to reguły.

Kto dla Pani jest ideałem aktora, kogo Pani podziwia?

Ja jestem aktorka, którą większość swojego zawodowego życia spędziła w ubiegłym wieku, czyli XX w. i ci idole są z tamtego czasu. Aczkolwiek to się zmienia. Jedni odchodzą, drudzy przychodzą. Są nowe fascynacje. To nie jest tak, że jedna osoba jest na całe życie. Ale takimi idolami są Jan Łomnicki, Gustaw Holoubek, teraz Janusz Gajos, z którym mam przyjemność razem grać. To są różne osobowości. Moim sukcesem jest to, że mogłam się z nimi spotkać w pracy.

A genialnym pedagogiem, któremu nie wiem czy ktoś może sprostać był Aleksander Bardini. Miał niebywały kontakt z młodzieżą i niebywałą zdolność formułowania myśli i uwag skondensowanych. Potrafił w jednym zdaniu czy nawet słowie dotknąć i nakierować studenta w odpowiednią stronę. Tacy pedagodzy bardzo rzadko się trafiają.

Dlaczego Pani się zdecydowała być aktorką?

Przyznam szczerze, że nie wiem. Może próżność, którą ma każdy z nas. Może rywalizacja. A może walka ze swoimi słabościami. Ponieważ wiedziałam, że nie jestem osobą przebojową, to chciałam przewalczyć tę słabość. Właściwie to każdego wieczoru walczę ze swoim charakterem, który jest spokojny, zamknięty, taki zupełnie nie przebojowy. Ta walka ze swoimi słabościami daje pewną siłę i napęd.

Czy to oznacza, że aktorstwo daje Pani poczucie bycia kimś innym, kim Pani nie jest?

Nie. Myślę, że pokonywanie trudności daje motor życiowy. Lepiej mieć słabości i je pokonywać, niż być geniuszem i leżeć na laurach, albo, że to mi wystarczy co mam. Pokonywanie trudności, niezależnie od zawodu, jest wielką siłą napędową.

Czy dzisiaj powiedziałaby Pani, sobie z lat młodości, żeby nie wybierać zawodu aktora, żeby robić coś innego?

Nie. Jeżeli ktoś ma absolutną pewność, że chce wykonywać ten zawód, to nie można go odwozić. Trzeba mówić o trudnościach, klęskach, słabościach tego zawodu. Ale młodzi ludzie sami muszą wybrać swoją drogę. Do niczego ich nie należy zmuszać.

O puchar dyrektora

W Zespole Szkół w Starych Proboszczewicach odbył się turniej piłki siatkowej dziewcząt i chłopców o puchar dyrektora gimnazjum.

W rozgrywkach wzięły udział po trzy drużyny. Wśród dziewcząt po zaciętych meczach zwyciężyła drużyna ze Starych Proboszczewic. Drugie miejsce zajęła ekipa z Maszewa Dużego, a trzecie uczennice z Ciachcina.

Wśród chłopców triumfował zespół z Ciachcina. Drużyna ze Starych Proboszczewic była druga, a z Maszewa Dużego trzecia.



Nasza linia obrony

Wilczy Szaniec, Mamerki, MRU. W Polsce jest wiele ciekawych i tajemniczych miejsc, związanych z ufortyfikacjami II wojny światowej. Płock, jako główny ośrodek północnego Mazowsza, również posiadał swoją linię obrony. Stanowił ją pierścień niemieckich schronów, rowów przeciwczołgowych oraz okopów. Nasza gmina, również wpisywała się w system fortyfikacji, strzegący dostępu do miasta.

W maszewskim lesie, rozciąga się sieć okopów, budowana przez przymusowych robotników, potocznie zwanych „okopnikami”, których pracę nadzorowali Niemcy z pobliskiej kolonii Schröttersdorf (Maszewo, Chełpowo, Powsino, Biała) oraz młodzież z Hitlerjugend. Ci sami robotnicy, w nieludzkich warunkach, wybudowali szeroki, kilkumetrowy rów przeciwczołgowy, który zaczynał się w Brwilnie, przebiegał przez dzisiejszą ulicę Lipnowską i ciągnął się, aż do dzisiejszego Orłenu. Dostępu do niemieckiej kolonii strzegły bunkry typu Ringstand 58c, zwane potocznie Tobrukami. Następne schrony znajdowały się w Brwilnie, Bronowie Sady oraz Nowym Trzepowie. Planowano również budowę schronu, na skraju lasu, przy dzisiejszej ulicy Wycinki w Maszewie Dużym. Jednak okupanci, nie zdołali dokończyć swojego projektu, pozostawiając po sobie jedynie, wielki dół w ziemi.

Nasze gminne Tobruki, (nazwa pochodzi od wykorzystywanego podczas walk o Tobruk bunkra Ringstand 58c), były bardzo popularnymi, jak na owe czasy, obiektami fortecznymi, ze względu na szybką budowę (około 3 tygodni) oraz niskie zużycie materiałów (10-12 m³ betonu). Schron znajdował się w całości w ziemi. Ponad nią wystawał jedynie strop przedziału bojowego, z otworem strzelniczym, do prowadzenia ognia okrężnego, przy użyciu karabinów maszynowych typu MG 34 lub MG 42. Na uwagę zwraca również fakt, iż na naszym terenie, instalowano także dość rzadkie bunkry ze stali, które nazywały się OT Stahlunterstand Typ A. Stahlunterstand był schronem biernym, wkopanym w całości w ziemię i przeznaczonym wyłącznie do ochrony przed ostrzałem.

Jeden z mieszkańców naszej gminy opisuje go tak: „W Maszewie Dużym, na polu, przy pancerniaku (chodzi o rów przeciwpancerny – przyp. aut.), zaraz za kościołem,

stał dziwny metalowy bunkier. Był to taki jajowaty u góry domek, z bardzo grubej blachy. Miał dwa pokoiki. Jeden mały i drugi duży. U góry miał otwór. Był bardzo wytrzymały. Kiedyś, ktoś podpalił w nim znalezione pociski, to tak walnęło, a on tylko troszkę się wygiął, ale ogólnie, nic mu się nie stało. Przez wiele lat stał na tym polu, całe pokolenia miały w nim miejsce na wagary, aż pod koniec lat 80., ktoś

go zabrał. Z tego, co mówili rodzice, to szkopy, nie zdążyły go wkopać i zostawiły go na polu. Do niego prowadziła pajęczyna okopów. Jak dobrze pamiętam, to tam musi być jeszcze betoniak (Tobruk – przyp. aut).”

O podobnym obiekcie, opowiadają również, najstarsi mieszkańcy Nowego Trzepowa. Jednak nasze dotychczasowe poszukiwania nie przyniosły skutku. Wielce prawdopodobne, że oprócz wspomnień, nic już po nich nie pozostało.

Budowę naszej linii obrony, rozpoczęto w 1944 roku i nigdy jej nie dokończono. Ponadto, gotowe schrony, nigdy nie zostały wykorzystane przez Niemców, którzy oddali Płock Rosjanom bez walki, a sami wycofali się, za rzekę Skrwę. Nasze gminne fortyfikacje, zostały zinwentaryzowane i opisane, z dużym udziałem mieszkańców naszej gminy, na stronie internetowej, stworzonej przez stowarzyszenie Tradycje z Płocka (www.bunkry.tradycje.pl). Strona ta przedstawia „Pierścień Obrony Płocka”. Moim marzeniem jest odkopanie i uporządkowanie jednego z nich oraz stworzenie tam małego muzeum. Każdy mógłby do niego wejść, obejrzeć oraz poczuć klimat tamtych, strasznych dla naszego kraju dni.

Szanowni Państwo, jeśli posiadacie informacje, zdjęcia, na temat fortyfikacji lub innych historii, związanych z naszą gminą, bardzo prosimy o kontakt z naszą redakcją lub przesłanie maila, na adres m.uminski@interia.eu. Razem ratujmy od zapomnienia naszą wspólną historię.

Michał Umiński

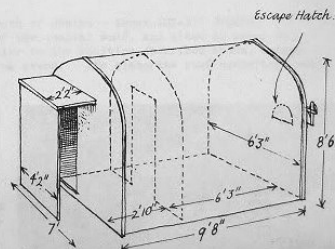
Składam serdeczne podziękowania strażakom z OSP Brwilno, panu Lechowi Dąbrowskiemu z Bronowa-Zalesia oraz paniom Emilii i Ewie Wojtaś z Maszewa Dużego, za pomoc w odnalezieniu powyższych fortyfikacji.



Beach Tobruk ana Shelter



Steel Gothic type Shelter on road side at CIVITAVECCHIA as used in the above position



Gothic type Shelter showing additional blast-proof entrance.



Paweł wybiera szkołę

Mój kolega z Wyszyny zastanawia się nad właściwym dla siebie gimnazjum. Postanowiłem mu w pewien sposób ułatwić wybór. Podczas naszego ostatniego spotkania wybraliśmy się do jednego z najciekawszych miejsc w Maszewie Dużym - Zespołu Szkół, do którego uczęszczam.



Pierwszą rzeczą, która zachwyliła Pawła był nowoczesny, bezpieczny plac zabaw i oczywiście kompleks boisk z Orlikiem na czele.

- Niesamowite, macie Orlika?
- Jasne, Orlika mamy już od 2009 roku, bardzo często z niego korzystamy, zarówno podczas lekcji, jak i popołudniami w czasie naszego czasu wolnego. Gra nawet na nim mój tata! Odbywają się tutaj nawet mecze i treningi piłkarzy Amatora Maszewo. Wejźmy do szkoły, zobaczysz, jaka jest „wypasiona”. Tutaj jest również odnowiona salka gimnastyczna i całkiem przyjemna część edukacyjna.

- No rzeczywiście robi wrażenie. Już z zewnątrz widziałem fajną kolorową elewację, aż chce się wejść do środka. Rzeczywiście mnóstwo tu pucharów, dyplomów, odznaczeń. Musicie pewnie dużo się uczyć?

- Szczerze mówiąc nauka w naszej szkole to przyjemność - z taką kadrą pedagogiczną nie da tu się nudzić, tu każda lekcja jest atrakcyjnie i ciekawie prowadzona i stosują te swoje „metody aktywizujące”.

- A co to dokładnie znaczą?

- Wiesz, praktycznie w każdej klasie mamy telewizor, rzutnik, niektóre pracownie wyposażone są w tablice interaktywne, dzięki którym lekcje są naprawdę ciekawe i czas płynie bardzo szybko. Np. na matematyce możemy zobaczyć bryły w różnym położeniu i rozwiązywać zadania, tak jak na tablicie, a na języku angielskim oglądamy filmiki z życia angielskich nastolatków. Poza tym nauczyciele wykorzystują wszystkie pomoce naukowe, żeby się nam nie nudziło.

- O, to fajnie, chciałbym mieć tableta, niestety na razie mam tylko komputer, ale niezbyt nowoczesny.

- W naszej szkole będziesz miał możliwość korzystania z nowoczesnego sprzętu, a dwie pracownie komputerowe i mało liczne klasy pozwalają każdemu uczniowi na



samodzielną pracę przy własnym stanowisku. Jeżeli to Ci nie wystarczy możesz wziąć udział w kole zainteresowań, których też mamy pod dostatkiem. Nauczyciele twierdzą, że wszystko po to, aby dbać o nasz rozwój intelektualny i społeczny. Oni są naprawdę spokojni.

- To fajnie, że tak dobrze o nich mówisz. A Ty, Dawid, do jakiej chodzisz klasy?

- I tu Cię zaskoczę – już od zeszłego roku szkolnego mamy profilowane klasy pierwsze gimnazjum. Masz do wyboru klasę z rozszerzonym językiem angielskim lub matematyką, a jeśli jesteś dobrym aktorem możesz wybrać klasę teatralną. Poza tym wszyscy uczniowie mają możliwość udziału w różnorodnych zajęciach pozalekcyjnych: kołach zainteresowań i blokach przedmiotowych, przygotowujących do sprawdzianu i egzaminu zewnętrznego. Dzięki temu wygrywamy w wielu konkursach przedmiotowych, zawodach sportowych czy przeglądach artystycznych.

- Sprawdziany, egzaminy, nie da się tego jakoś ominąć?

- Jeden chłopak z VI klasy nie będzie musiał przystępować do sprawdzianu na zakończenie VI klas, gdyż został laureatem mazowieckiego konkursu kuratorskiego z przyrody. I teraz

wszyscy mu zazdroszczą. Mamy też finalistę w konkursie fizycznym oraz niezliczoną liczbę laureatów w konkursach międzyszkolnych, gminnych i powiatowych.

- Jestem pod wrażeniem! Pogratuluj im ode mnie. Słyszałem, że ostatnio obchodziliście jubileusz 20- lecia szkoły?

- Tak, uroczystość odbyła się z „wielką pompą” o wszystkich aktualnościach i tym, co dzieje się w szkole możesz dowiedzieć się na naszej stronie internetowej - www.zsmd.edu.pl. Poza tym, jako jedyna szkoła w gminie posługujemy się dziennikiem elektronicznym, który ułatwia pracę nauczycielom i jest przyjazny nam uczniom – zawsze możesz sprawdzić swoje oceny i średnią z przedmiotów. Moi rodzice podobnie jak ja, są z naszej szkoły bardzo zadowoleni. Wygląda na to że mój wybór jest już przesądzony. Do zobaczenia we wrześniu!



Nowy system rejestracji

Z początkiem tego roku NFZ uruchomił ogólnopolski system elektronicznej weryfikacji uprawnień świadczeniobiorców (w skrócie eWUŚ). Ma on ułatwić potwierdzenie prawa pacjenta do świadczeń opieki zdrowotnej.

W czasie rejestracji w przychodni do systemu wpisujemy numer PESEL pacjenta. Wówczas na ekranie pojawia się najczęściej komunikat: „uprawniony do świadczeń”. Jeśli jednak pojawi się komunikat „nieuprawniony”, oznacza to, że dana osoba może być nie ubezpieczona, np. pracodawca nie odprowadził składek, w przypadku dziecka – rodzice zapomnieli o zgłoszeniu go do ubezpieczenia w zakładzie pracy. Należy wyjaśnić to w Oddziale NFZ przy ul. Padlewskiego 18c w Płocku.

Pacjent, który jest pewien, że składki są odprowadzane, a mimo to system w przychodni pokazuje inaczej, przed wejściem do lekarza musi wypełnić oświadczenie, w którym bierze odpowiedzialność za ewentualne koszty związane z wizytą lekarską oraz lekami refundowanymi w razie kontroli NFZ. Do wypełnienia oświadczenia konieczny jest numer dokumentu tożsamości, w przypadku dziecka dokument rodzica lub legitymacja szkolna.

Nie zmienił się natomiast sposób wystawiania druków zwolnień lekarskich – do ich wypełnienia nadal konieczny jest dowód osobisty oraz dokument zawierający dane pracodawcy (dokładna nazwa i NIP).

Sukces Julii

Uczennica klasy Va Szkoły Podstawowej w Maszewie Dużym, Julia Maciakiewicz, zajęła pierwsze miejsce w dekanalnym konkursie biblijnym „Początki rozwoju Kościoła - Dzieje Apostolskie”.

Konkurs został zorganizowany przez Wydział Katechetyczny Kurii Diecezjalnej, a przeprowadzony przez Szkołę Podstawową nr 6 w Płocku. Julię do konkursu przygotowała Aneta Mikołajewska.

Udany start

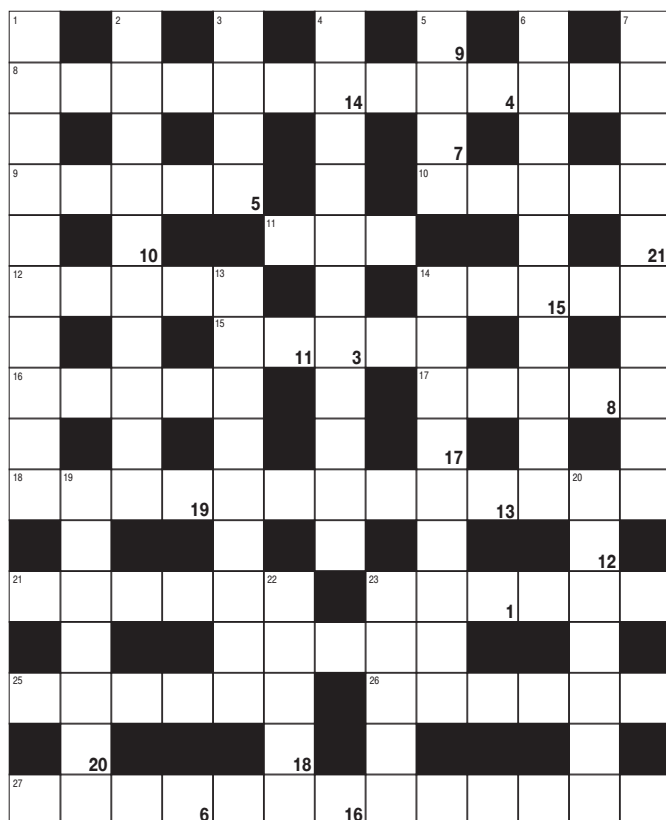
Czterech zawodników UKS Judo Sensei i jednocześnie uczniów ZS w Starych Proboszczewicach wzięło udział w zawodach Grand Prix Mazowsza w judo.

Zawody odbyły się w Łazach i był to pierwszy start w nowym roku. Z medalami wróciła dwójka najmłodszych zawodników. Srebro wywalczył Kuba Gostomski, wygrywając trzy walki z rzędu. Przegrał dopiero w finale wagi 45 kg. Brązowy krążek przypadł w udziale Maćkowi Kikołskiemu, który startował w kategorii do 32kg. Bez medalu, ale z wygraną walką wrócił do Proboszczewic Dawid Rakowski który zajął piąte miejsce. Piąte miejsce zajął również Kacper Wierciński.

Redaguje zespół Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu
ul. Jana Kazimierza 1; 09-411 Biała
tel.: 24 364 45 60; fax: 24 365 61 65
e-mail: nasza.gmina@starabiala.pl

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów. Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Krzyżówka



POZIOMO:

8. Wyrabia przedmioty artystyczne z metalu; 9. Morski drapieżnik; 10. Część domu Muzułmanina dla kobiet; 11. Metal z rodziny skandowców; 12. Członek najniższej kasty indyjskiej; 14. Film fabularny w reżyserii W. Pasikowskiego; 15. Kłamra; 16. W mitologii greckiej śmiertelna długowieczna boginka; 17. Artur, bramkarz reprezentacji w piłce nożnej; 18. Opis własnoręczny swojego życia; 21. Żelastwo, złom; 23. Najwybitniejszy rzeźbiarz polski; 24. Najstarsza era w dziejach Ziemi; 25. Ropne zapalenie migdałków; 26.Czesław, nieżyjący piosenkarz ubiegłego wieku; 27. Pechowiec

PIONOWO:

1. Rozkładany mebel do spania; 2. Piaskowiec z luźnych ziaren piasku; 3. Trójkątny kawałek drewna do rozpychania; 4. Przyrząd do badania widm optycznych; 5. Koperta lub dwuspadowe przykrycie budynku mieszkalnego; 6. Przyrząd do perspektywicznego przedstawiania powierzchni brył na płaszczyźnie; 7. Gromadzenie środków finansowych; 13. Urzędnik na francuskim dworze; 14. Ażurowe pończochy; 19. Zimowe nakrycie głowy; 20. Okno do hodowli nowalijek; 22. Bies, diabeł; 23. Kult religijny w Japonii

Opracował: Andrzej Jakubowski Klub Relaks – Płock

Rozwiązanie krzyżówki (litery uporządkowane od 1 do 21 z prawego dolnego rogu utworzą hasło) należy przestać pocztą na adres: Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Starej Białej z/s w Białej ul. Jana Kazimierza 1, 09-411 Biała lub e-mailem na adres: **nasza.gmina@starabiala.pl** w terminie do 06.05.2013 r. Na zwycięzców czekają nagrody (talony na paliwo wartości 50 zł).

Rozwiązanie poprzedniej jolki z NG 4(5)/2012: „Łagodna zima”. Nagrody wylosowali **Katarzyna Załęska** oraz **Monika Borkowska**. Zwycięzców (z dokumentem stwierdzającym tożsamość) proszę o kontakt z Gminnym Ośrodkiem Kultury i Sportu.

Dzieci Płocka w Starej Białej



Zapraszamy na naszą stronę internetową www.stara-biala.pl

Strona główna Mapa strony Kontakt

Powiększ tekst A A A

Dla niedowidzących



Gmina Stara Biała
Powiat płocki

Wyszukaj w serwisie



Gmina Stara Biała

Samorząd

Urząd Gminy

Jednostki organizacyjne

Multimedia

Kontakt

Wydarzenia

Więcej wydarzeń



Wyjątkowa Niedziela Palmowa



Biuletyn Informacji
Publicznej



e-Urząd



Poradnik
Interesanta



Zamówienia
Publiczne



Zagospodarowanie
przestrzenne



Inwestycje
gminne



Rolnictwo



Ochrona
środowiska



Przepisy
prawne



GOKiS

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu
w Starej Białej z siedzibą w Białej

GOPS

Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej Stara Biała



Gospodarka Komunalna
„Stara Biała” Sp. z o.o.

Aktualności

Wyjątkowa Niedziela Palmowa

15/03/2013 AKTUALNOŚCI



Niedziela Palmowa to wyjątkowy dzień w życiu kościoła. Z jednej strony radosne tłumy witają Jezusa wkraczającego do Jerozolimy, a z drugiej strony

Męka Pańska jest zapowiedzią tego co w Wielkim Tygodniu nastąpi - cierpienie, męka, śmierć a w końcu Zmartwychwstanie Naszego Pana.

[Więcej >](#)

XX Sesja Rady Gminy Stara Biała

13/03/2013 AKTUALNOŚCI



Uprzejmie zapraszam do wzięcia udziału w obradach XX Sesji Rady Gminy Stara Biała. Posiedzenie Rady Gminy odbędzie się w dniu 21 marca

2013 roku (tj. czwartek) o godzinie 9:00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy.

[Więcej >](#)

Turniej Wiedzy Pożarniczej

13/03/2013 AKTUALNOŚCI



Gminne eliminacje 36. edycji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej "Młodzież Zapobiega Pożarom" odbyły się dnia 13 marca br. w sali

konferencyjnej Urzędu Gminy Stara Biała.

[Więcej >](#)

Zakaz stosowania materiału siewnego odmian GMO

12/03/2013 AKTUALNOŚCI



Główny Inspektor Ochrony Roślin i Nasiennictwa informuje, że 28 stycznia 2013 r. weszły w życie akty prawne regulujące sprawy zakazu uprawy odmian roślin zmodyfikowanych genetycznie:

[Więcej >](#)

Zebrania dot. gospodarowania odpadami komunalnymi

11/03/2013 AKTUALNOŚCI

Konkurs Mikroprzedsiębiorca Roku 2013

11/03/2013 AKTUALNOŚCI

polecamy

MAPA AKTYWNOŚCI ORGANIZACJI POŻARZĄDOWYCH

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Portal m...
gospodarce odpadami komunalnymi